

Sygn. akt IV CK 240/04

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSA Elżbieta Strelcow

w sprawie z powództwa Z.C.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji W. SA w B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 października 2004 r.,

na skutek kasacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 3 września 2003 r.,

uchyla zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego z dnia 25 kwietnia 2003 r., i odrzuca pozew;

zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 9.040 (dziewięć tysięcy czterdzieści) złotych tytułem kosztów procesu za wszystkie instancje.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 września 2003 r. Sad Okręgowy oddalił apelację pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.” S.A. Oddział w B. od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 25 kwietnia 2003 r., którym zasądzona została od pozwanego na rzecz powoda Z. C. kwota 26 100 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu. Zasądzona kwota stanowi odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku drogowego, w wyniku którego uszkodzony został samochód powoda marki Audi i wobec tego, że koszt naprawy (50 941 zł) przewyższał wartość rynkową pojazdu przed wypadkiem (43 200 zł) szkodę tę ustalono na kwotę odpowiadającą różnicy pomiędzy wartością rynkową pojazdu przed wypadkiem (43 200 zł) a kwotą 17 100 zł, która prawomocnie została zasądzona od pozwanego na rzecz powoda z tytułu tego samego ubezpieczenia wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 marca 2002 r., sygn. akt I C 24/01. Sądy obu instancji nie uznały zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu sprawy osądzonej i przyjęły, że w poprzedniej sprawie powód – po uprzednim dwukrotnym żądaniu od pozwanej zapłaty odszkodowania w kwocie 59 950,10 zł – wystąpił o zasądzenie jedynie bezspornej kwoty odszkodowania ustalonego jako różnica pomiędzy wartością rynkową pojazdu przed wypadkiem (43 200 zł) a jego wartością rynkową po wypadku (26 100 zł) i że trudno przypisywać powodowi, iż wytaczając tamto powództwo zrzekł się „reszty odszkodowania”.

Wyrok wymieniony na wstępie pozwany zaskarżył kasacją. Podstawę kasacji stanowi naruszenie prawa materialnego – art. 363 § 1 i 2 k.c. oraz naruszenie przepisu postępowania art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., przez przyjęcie, że w sprawie nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że powodowi przysługuje od zakładu ubezpieczeń tylko jedno – obejmujące naprawienie wszystkich doznanych szkód – odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, w wyniku którego uszkodzony został jego samochód. Oczywiście nie oznacza to, że powód nie mógł domagać się odszkodowania poprzez spełnienie świadczeń częściowych, składających się na to odszkodowanie.

Dochodząc odszkodowania w sprawie Sądu Rejonowego w S. sygn. akt I C 24/01 powód nie wskazał jednakże, że dochodzi jedynie części odszkodowania. Okoliczność, że przed wytoczeniem powództwa domagał się od pozwanego przyznania mu odszkodowania w kwocie 59 950,10 zł ani jego twierdzenie, że żąda zasądzenia kwoty 17 100 zł jako bezspornej, nie było wystarczające do przyjęcia, że poza tą kwotą może mu w ramach należnego mu odszkodowania przysługiwać jakaś dalsza kwota. W każdym bądź razie z punktu widzenia pozwanego kwota 17 100 zł wyczerpywała odszkodowanie należne powodowi, gdyż na taką kwotę ustalił on wysokość tego odszkodowania, odmawiając jego wypłacenia ze względu na nieuznanie zasady swojej odpowiedzialności za zaistniałą szkodę. Dlatego to w wymienionej sprawie przedmiotem sporu była tylko zasada powództwa, a nie jego wysokość.

Okoliczność, że dochodząc odszkodowania w poprzedniej sprawie powód nie zastrzegł, iż dochodzi jedynie części należnego mu roszczenia, nie wyłączała jednakże możliwości – po prawomocnym uwzględnieniu żądania – dochodzenia dalszej, uprzednio nie dochodzonej jego części, w odrębnej sprawie. Rzecz jednak w tym, że – jak już wyżej powiedziano – powodowi z tytułu szkody wyrządzonej jednym zdarzeniem przysługuje tylko jedno odszkodowanie. Sposób ustalenia jego wysokości jest natomiast innym zagadnieniem.

W poprzedniej sprawie, tak jak i w sprawie, w której wydany został zaskarżony wyrok, powód dochodził odszkodowania za szkodę spowodowaną uszkodzeniem jego samochodu. Szkodę tę mógł określać koszt naprawy pojazdu lub w razie nieopłacalności naprawy – wartość rynkowa samochodu sprzed wypadku, pomniejszona o wartość rynkową jego pozostałości po wypadku. Jeżeli naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed wypadku, szkodę mógł stanowić koszt naprawy pojazdu oraz zmniejszenie wartości samochodu po naprawie w porównaniu ze stanem sprzed wypadku. W sytuacji, gdy koszt naprawy przewyższa wartość samochodu sprzed wypadku, odszkodowanie nie może jednak być wyższe od tej wartości. Takie zasady ustalenia wysokości szkody i odszkodowania wynikają w szczególności z orzeczeń Sądu Najwyższego powołanych w zaskarżonym wyroku. Żądając naprawienia szkody polegającej na różnicy – ustalonej przez pozwanego i nie kwestionowanej przez powoda

co do wysokości – między wartością pojazdu sprzed wypadku a jego wartością po wypadku, powód określił poniesioną przez siebie szkodę bez odwoływania się do kosztów naprawy pojazdu. Tak określona, na podstawie kryterium wybranego przez powoda, wysokość doznanej przezeń szkody na skutek uszkodzenia jego pojazdu, wyczerpuje całość szkody ustalonej przy pomocy tego kryterium. Odszkodowanie w kwocie 17 000 zł, zasądzone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 marca 2002 r., sygn. akt I C 24/01, stanowi naprawienie tej szkody.

W sprawie, w której wydany został zaskarżony wyrok, powód dochodzi – i żądanie to zostało uwzględnione – odszkodowania ograniczonego wprawdzie do wartości pojazdu sprzed wypadku, ale w wysokości kosztów naprawy samochodu (przy uwzględnieniu kwoty już uprzednio prawomocnie zasądzonej). W sytuacji, gdy odszkodowanie ustalone, aczkolwiek według innego kryterium, ale należne ze względu na wyrządzenie tej samej szkody, zostało już prawomocnie w całości zasądzone na rzecz powoda, nie może on ponownie dochodzić tego odszkodowania, ustalonego na podstawie innego kryterium. W sprawie, w której odszkodowanie takie zostało zasądzone, zachodzi – ze względu na prawomocne osądzenie sprawy o to samo – nieważność postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.).

Już tylko na marginesie należy zauważyć, że zasądzenie odszkodowania w wysokości, co prawda ograniczonej do wartości samochodu sprzed wypadku, lecz odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, przy uwzględnieniu odszkodowania prawomocnie zasądzanego w poprzedniej sprawie, w istocie oznaczałoby przyznanie odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy samochodu w sytuacji, gdy koszty te przewyższały jego wartość sprzed wypadku, a zatem gdy naprawa samochodu była ekonomicznie nieuzasadniona i co za tym idzie nie było uzasadnione przyznanie odszkodowania w wysokości kosztów tej naprawy. Poza tym przyznanie takiego odszkodowania pomijałoby – przy braku podstaw do naprawy samochodu i określenia odszkodowania należnego powodowi w wysokości odpowiadającej tym kosztom – wartość pojazdu po wypadku.

Z przytoczonych względów, Sąd Najwyższy uznał, że między stronami sprawa o należne powodowi od pozwanego odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku drogowego, w wyniku którego

uszkodzony został jego samochód, została prawomocnie osądzona wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 28 marca 2002 r., sygn. akt I C 24/01. Zaskarżony wyrok wydany zatem został w postępowaniu dotkniętym nieważnością (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Po rozpoznaniu kasacji na posiedzeniu niejawnym (art. 393⁸ § 2 k.p.c.), na podstawie art. 393¹⁶ k.p.c. należało więc uchylić wydane w sprawie wyroki i odrzucić pozew i na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c. zasądzić od powoda na rzecz pozwanego poniesione przezeń koszty procesu, obejmujące wpis od apelacji i wpis od kasacji oraz koszty wynagrodzenia jego pełnomocnika – radcy prawnego we wszystkich instancjach.